

Warszawa, dnia 5 lutego 2019 roku

Dr hab. Agnieszka Góra- Błaszczkowska, prof. USWPS

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dominiki Mróz- Szarmach na temat
„Interes prawny w zaskarzeniu orzeczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym”

Pani magister Dominika Mróz- Szarmach napisała rozprawę doktorską na temat „Interes prawny w zaskarzeniu orzeczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym” pod kierunkiem prof. nadzw. UG dr hab. Anny Machnikowskiej.

Temat jest interesujący, ma znaczenie teoretyczne oraz praktyczne, dokonanie jego wyboru jako tematu rozprawy doktorskiej było więc ze wszech miar uzasadnione.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych wstępem.

We wstępie postawiono szereg hipotez badawczych: Autorka zaznaczyła, że po pierwsze uznaje interes prawny za przesłankę skutecznego dokonywania wielu czynności procesowych w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym. Następną hipotezą jest, że interesu prawnego nie można utożsamiać z gravamen, gdyż gravamen jest jedną, ale nie jedyną z okoliczności, które mogą uzasadniać interes prawny w zaskarzeniu orzeczenia (poza nim, wśród przedmiotowych okoliczności, wyróżniła też nieważność postępowania oraz interes publiczny). W braku pokrzywdzenia orzeczeniem sąd nie jest zwolniony z dalszego badania interesu prawnego w zaskarzeniu. Niedopuszczalność zaskarzenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym z powodu braku interesu prawnego zachodzi wówczas, gdy nie występuje żadna z jego możliwych postaci. Interes prawny jest przesłanką dopuszczalności środków zaskarżenia i nie powinien przesądzać o zasadności wywodzonych przez skarżącego zarzutów i stawianych przez niego w środku zaskarżenia wniosków. Nadto Doktorantka założyła, że interes prawny w zaskarzeniu może przybrać różną treść między innymi w zależności od legitymowanego podmiotu, kwestionowanego orzeczenia lub składanego środka zaskarżenia.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Interes prawny w systemie prawa postępowania cywilnego”, został podzielony na pięć części, zawierające uwagi ogólne, pojęcie interesu prawnego i jego omówienie z perspektywy instytucji procesowych kodeksu postępowania

cywilnego, następnie omówiono interes prawny w wybranych pozakodeksowych cywilnych instytucjach procesowych, rozdział zakończony został podsumowaniem.

Rozdział drugi, dotyczący interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczeń sądowych, zawiera omówienie pojęcia „interesu prawnego w zaskarżeniu”, następnie w odniesieniu do prawa do zaskarżenia, porównanie interesu prawnego z legitymacją do wniesienia środka zaskarżenia. Kolejne punkty rozdziału dotyczą „okoliczności uzasadniających interes prawny w zaskarżeniu” oraz „interesu prawnego jako przesłanki zaskarżenia orzeczeń sądowych”. Rozdział kończy się uwagami na temat odpowiedzialności Skarbu Państwa w związku z nieprawidłową oceną w zakresie interesu prawnego w zaskarżeniu.

Autorka podkreśliła (s.120-121), że „pojęcie legitymacji w zaskarżeniu orzeczenia nie jest terminem tożsamym z określeniem „interes prawny w zaskarżeniu”, inny jest także moment oceny obu tych przesłanek przez sąd. W pierwszej kolejności przewodniczący analizować będzie, czy osoba (podkreślenie moje- AGB) wnosząca środek zaskarżenia korzysta w ogólności z możliwości jego wniesienia (a zatem czy ma do tego legitymację), a dopiero następnie- w razie udzielenia pozytywnej odpowiedzi na początkowe zagadnienie, rozstrzygać będzie o istnieniu po jej stronie interesu prawnego w zaskarżeniu. Interes prawny pozwala zatem wyselekcjonować spośród szerszego grona osób (podkreślenie moje- AGB) potencjalnie legitymowanych do zaskarżenia te, które są do tego uprawnione w konkretnym przypadku. Legitymacja do zaskarżenia jest w tym kontekście pojęciem szerszym, precyzującym samo uprawnienie, zaś odpowiednia treść nadawana jest dopiero dzięki interesowi prawnemu w zaskarżeniu”.

Specjalnie cytuję większy fragment tekstu, by ukazać pewne braki warsztatowe, polegające na używaniu przez Doktorantkę określenia „osoba”, zamiast użycia prawidłowego określenia „podmiotu” wnoszącego środek zaskarżenia czy też po prostu „skarżącego”. „Osoba” odnosi się tylko do osoby fizycznej, podczas gdy środek zaskarżenia może wnieść także podmiot nie będący osobą fizyczną; stronami postępowania cywilnego mogą być także przecież podmioty nie będące osobami fizycznymi.

Dalej w tym samym rozdziale Autorka postuluje (s. 122), by sąd nie kończył oceny podmiotowej dopuszczalności zaskarżenia na stwierdzeniu braku gravamen, a kontynuował ją w poszukiwaniu także co najmniej interesu publicznego. Następnie wyodrębnia nieważność postępowania jako osobną kategorię z materii interesu publicznego.

Interes publiczny, zdaniem Doktorantki (s.148), stanowi jedną z okoliczności determinujących występowanie po stronie skarżącego interesu prawnego w zaskarżeniu. „Uznanie w konkretnej sprawie, że interes publiczny warunkuje interes prawny w zaskarżeniu, nie implikuje przy tym zasadności środka zaskarżenia, a ma jedynie gwarantować dopuszczalność jego merytorycznego rozpoznania” (s.149).

Na s. 183 Autorka konkluduje, że interes prawny w zaskarżeniu, stanowiąc przesłankę wywodzącą się z prawa procesowego oraz określającą zakres dalszej potrzeby ochrony prawnej skarżącego, nie może być uznany za warunek zasadności składanego środka zaskarżenia. Treść tego interesu nie łączy się bowiem bezpośrednio ze słusznością twierdzeń skarżącego, i nie może być oceniana w fazie podejmowania przez sąd merytorycznego rozstrzygnięcia.

Rozdział trzeci rozprawy jest poświęcony interesowi prawnemu w zaskarżeniu poszczególnych orzeczeń sądowych właściwymi środkami zaskarżenia. W pierwszej kolejności Autorka omawia w nim podział orzeczeń; środki zaskarżenia, by następnie przejść do omawiania interesu prawnego stron i uczestników postępowania w zaskarżeniu poszczególnymi środkami zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. W dalszym ciągu pracy omówiony został interes prawny w zaskarżaniu innych rozstrzygnięć.

Punkt czwarty rozdziału dotyczy interesu prawnego innych podmiotów w zaskarżeniu, tj. prokuratora, organizacji pozarządowych, inspektora pracy oraz powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów, interwenienta ubocznego, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i innych podmiotów. W punkcie 5 rozdziału omówiono interes prawny w zaskarżeniu w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym, upadłościowym i restrukturyzacyjnym.

W podsumowaniu rozdziału (s.340) Doktorantka podkreśla, że interes prawny jest przesłanką dopuszczalności wszystkich środków zaskarżenia, obok wymogu istnienia orzeczenia, środka zaskarżenia oraz legitymacji do zaskarżenia. Na treść interesu prawnego w zaskarżeniu wpływa wiele czynników, zależy on m.in. od rodzaju podmiotu, którego interes ma cechować oraz jego roli w postępowaniu. Treść interesu prawnego może przedstawiać się odmiennie w zależności od rodzaju wydanego orzeczenia oraz używanego środka zaskarżenia.

Ostatnia część pracy zatytułowana została „Wpływ wyodrębnienia kategorii interesu prawnego w zaskarżeniu na postępowanie cywilne rozpoznawcze”. W rozdziale tym

omówiono interes prawny w odniesieniu do prawa do sądu oraz w odniesieniu do wybranych zasad postępowania. Na końcu rozdziału znalazły się uwagi dotyczące interesu prawnego w zaskarżeniu w kontekście nadużycia praw procesowych.

We wnioskach Doktorantka zaprezentowała konkluzje (z których większość była prezentowana w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów - poniżej wybór i numeracja moja-AGB):

1. Interes prawny może być tak przesłanką ustawową, jak i pozaustawową dla wielu czynności procesowych w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym; nie ma prawnych ani aksjologicznych przeszkód, by wyodrębnić interes prawny w zaskarżeniu w nauce prawa procesowego cywilnego oraz w systemie środków zaskarżenia.
2. Interes prawny jest przesłanką zaskarżania orzeczeń sądowych w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym; obok legitymacji do zaskarżenia, jest to druga podmiotowa przesłanka dopuszczalności środków zaskarżenia, która – wystąpiwszy łącznie z innymi przesłankami dopuszczalności – umożliwia skuteczne wniesienie środka zaskarżenia, którego zasadność będzie dopiero następczo oceniana. W konsekwencji, odróżnić należy dopuszczalność zaskarżenia od jego skuteczności, a skuteczność zaskarżenia od jego zasadności.
3. Zasadnicza rola interesu prawnego w zaskarżeniu sprowadza się do limitowania składanych przez strony środków zaskarżenia, co nie należy jednak uznawać za niedozwoloną dla jednostki barierę. Nie stanowi dobrego rozwiązania umożliwienie zaskarżania uprawnionym podmiotom każdego rozstrzygnięcia sądowego, gdyż mogłoby to spowodować zalanie sądów środkami zaskarżenia, a w konsekwencji – całkowite sparaliżowanie wymiaru sprawiedliwości. Z tego też względu konieczne jest stworzenie i wprowadzenie odpowiednich mechanizmów kontroli wnoszonych skarg.
4. Interes prawny w zaskarżeniu istnieje wówczas, gdy wydane orzeczenie jest krzywdzące dla danego podmiotu w ścisłym tego słowa znaczeniu, a zatem związanym z porównaniem zgłaszanych przez skarżącego w toku postępowania wniosków z wydanym rozstrzygnięciem. Ponadto, nie można stronie odmówić interesu prawnego w zaskarżeniu w sytuacji, gdy orzeczenie jest dla jednostki formalnie korzystne, lecz w sprawie doszło do nieważności postępowania. Po trzecie, można przypisać skarżącemu interes prawny w zaskarżeniu, jeżeli interes publiczny przemawia za nadaniem środkowi zaskarżenia dalszego biegu. Wystąpienie każdego z powołanych zdarzeń uzasadnia interes prawny w zaskarżeniu.

5. Na sądzie ciąży obowiązek dokonania wnikliwej analizy tego, czy taki interes po stronie skarżącego występuje. Sądy mają za zadanie dbać – również poprzez dogłębną i rzetelną ocenę istnienia po stronie skarżącego interesu prawnego w zaskarzeniu o to, aby prawo formalne w pełni realizowało ochronę zagwarantowaną prawem materialnym. Od skarżącego powinno się wymagać wyjaśnienia, na czym zasadza się jego interes prawny.

6. Interes prawny w zaskarzeniu nie oznacza per se racji skarżącego o konieczności merytorycznej ingerencji w zapadłe orzeczenie. Jego twierdzenie, że zaszła nieważność postępowania, orzeczenie jest dla niego krzywdzące bądź istnieje interes publiczny, który przemawia za dopuszczeniem środka zaskarżenia nie muszą i zapewne często nie będą się pokrywać z merytorycznymi zarzutami, stawianymi w środku zaskarżenia. Interes prawny to bardziej warstwa skutków, które wadliwość orzeczenia wywoła, nie zaś samych uchybień, które się temu orzeczeniu wytyka. Interes wyznacza jedynie pole, zbiór okoliczności czy sytuacji, które przesądzają, że sąd może pochylić się nad argumentami merytorycznymi skarżącego. Mogą wystąpić stany faktyczne, w których skarżący ma interes prawny w zaskarzeniu, lecz wywiedziony przez niego środek zaskarżenia zostanie ostatecznie oddalony, gdyż argumenty, które w nim powoływał, nie okażą się słuszne.

Na koniec Doktorantka postuluje uregulowanie w k.p.c. interesu prawnego w zaskarzeniu jako wprost wymienionej przesłanki dopuszczalności środków zaskarżenia. Kodeksowe unormowanie tego interesu powinno również wyeliminować praktykę sądów, polegającą na oddalaniu środków zaskarżenia, gdy skarżący nie legitymuje się interesem prawnym w zaskarzeniu. Dalsze występowanie rozbieżności w tym zakresie stanowi – zdaniem Autorki - zagrożenie z punktu widzenia zaufania obywatela do wymiaru sprawiedliwości, a także może skutkować nieuzasadnioną nierównością procesową jednostek

W postulowanej przez Doktorantkę nowelizacji k.p.c., winien znaleźć normatywne uregulowanie obowiązek skarżącego w postaci wykazania interesu prawnego w zaskarzeniu. Zadośćuczynienie temu wymogowi – zdaniem Autorki - powinno nastąpić w treści środka zaskarżenia, być może ta powinność powinna się znaleźć wśród elementów konstrukcyjnych poszczególnych środków zaskarżenia, choć wówczas brak takiego wyjaśnienia mógłby być sanowany poprzez wezwanie do jego uzupełnienia pod rygorem odrzucenia danego środka. W konsekwencji, w sytuacjach oczywistych, mogłoby to prowadzić do niezasadnego przedłużania postępowania.

Co do zasady cytowane wnioski i konkluzje były już formułowane we wcześniejszych fragmentach pracy, najczęściej w podsumowaniach rozdziałów, zatem w ich ponowne zawarcie w końcowych uwagach w tak rozbudowany sposób było zbędne.

Nie zostały przekonująco uzasadnione poglądy, wyrażone w recenzowanej pracy, w szczególności, że interes prawny ma różne znaczenia w zależności od tego, czy stanowi przesłankę merytoryczną orzekania, wówczas jego brak prowadzi do oddalenia powództwa, czy też „ze względu na osadzenie w prawie procesowym- prowadzi do zablokowania możliwości merytorycznego działania” (s.376). Z powyższego Doktorantka wywiodła, że „interes prawny – powiązany tak, jak w innych instytucjach, które konstruuje, z potrzebą ochrony prawnej, nie musi pełnić funkcji przesłanki merytorycznej w systemie zaskarżania orzeczeń sądowych” (s.376). Autorka recenzowanej pracy zamiast skupić się na zebraniu przekonujących argumentów, skupiła się na rozbudowaniu „procesu” przekonywania, wielokrotnych powtórkach tych samych argumentów w toku całej pracy. Im bardziej Doktorantka stara się (po wielokroć) przekonać do (tych samych) swoich hipotez, tym bardziej czytelnik zaczyna wątpić w ich trafność.

Oczywiście każdy, także na etapie pisania rozprawy doktorskiej, ma prawo do posiadania własnych poglądów.

Praca jest zbyt długa, jej zawartość budzi wątpliwości co do adekwatności do tytułu. Z tego powodu układ treści budzi zastrzeżenia: za zupełnie zbędne uważam rozdziały I i IV. Uwagi zawarte w rozdziale I powinny zostać ograniczone do niezbędnego minimum tj. do omówienia pojęcia interesu prawnego we wstępie do rozprawy. Pojęcie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczeń, a więc najistotniejszego z punktu widzenia tematu pracy, zostało bowiem omówione (dopiero) w rozdziale II, wystarczyłoby zatem kilka zdań wprowadzenia na temat pojęcia interesu prawnego (w znaczeniu ogólnym) w procesie cywilnym.

Zbędny jest również rozdział IV, w którym Autorka omówiła wpływ wyodrębnienia kategorii interesu prawnego w zaskarżeniu na postępowanie cywilne rozpoznawcze. Wystarczyłoby skondensować treści w nim zawarte w podsumowaniu rozprawy.

Z uwagi na ograniczenie tematu rozprawy do postępowania rozpoznawczego, zbędne było zawarcie w rozdziale III podrozdziału 2.1, dotyczącego orzeczeń sądowych. Błędem było omawianie w rozdziale III, punkcie 5, interesu prawnego w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym oraz upadłościowym i restrukturyzacyjnym. Postępowania te nie są postępowaniami rozpoznawczymi, nie powinny zostać w ogóle omówione w pracy

na temat postępowania rozpoznawczego. Wskazane zagadnienia nie dotyczą jej przedmiotu, niepotrzebnie wydłużają i tak długą pracę, oraz wywołują wątpliwości co do rzeczywistego skupienia się Doktorantki na obranym temacie.

Niepotrzebnie „uwagi wprowadzające” do rozdziału III zostały rozbudowane tak, że zajmują aż 19 stron, właściwa część i treść rozdziału (w odniesieniu do nadanego mu tytułu) zaczyna się zresztą dopiero na s. 234.

Nie rozumiem też, dlaczego w rozdziale II znalazły się uwagi na temat odpowiedzialności Skarbu Państwa w związku z nieprawidłową oceną w zakresie interesu prawnego w zaskarżeniu. Sam tytuł podrozdziału budzi zastrzeżenia co do trafności sformułowanej tezy o „odpowiedzialności SP za nieprawidłową ocenę w zaskarżeniu”? Autorka omawia odpowiedzialność SP za bezprawie judykacyjne (na prawie 12 stronach), następnie konstatuje (na s.200), że „orzeczenie w kwestii formalnej, a za takie należy uznać postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia, nie może wywołać szkody w znaczeniu art. 424¹ k.p.c. Ponadto, również sądy powszechne w procesach o odszkodowanie, analizując kwestię ewentualnej szkody związanej z wydaniem prawomocnego postanowienia o odrzuceniu środka zaskarżenia przyjmują nieraz, że nie ten judykat ją wywołał”. Dalej (na s.201-202) Doktorantka pisze: „generalnie wątpliwe jest, by móc przypisać odpowiedzialność SP za wydanie nieprawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem w tym za nieprawomocne postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia, którego podstawą było stwierdzenie braku interesu prawnego danego podmiotu w zaskarżeniu”. Skoro zatem Skarb Państwa co do zasady nie będzie ponosił odpowiedzialności za wydanie przez sąd postanowienia o odrzuceniu środka zaskarżenia, zbędne były tak rozbudowane analizy tego zagadnienia, zawarte w punkcie 7 rozdziału II.

Doktorantka zebrała wystarczającą ilość literatury przedmiotu, także zagranicznej, swoje analizy oparła także na znajomości orzecznictwa. Autorka podkreślała kompleksowość i aktualność swojej pracy.

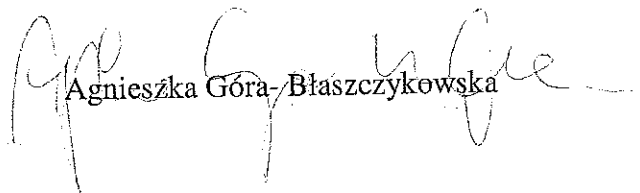
Język pracy jest co do zasady prawidłowy, zbyt często jednak używany jest szyk przestawny w zdaniach, co utrudnia czasem rozumienie tekstu; nadużywane są słowa „toteż”, „jurysprudencja”, „judykat”. Niektóre zdania są zbudowane w sposób niepotrzebnie skomplikowany np.: „dobry kontrargument dla powołanych tez wydaje się wynikać z dorobku prawa oraz judykatury postępowania karnego, który pomóc może w zmniejszeniu rezerwy jurysprudencji prawa procesowego cywilnego co do włączenia instytucji interesu prawnego w

zaskarżeniu do k.p.c.” Na marginesie tylko dodam, że Doktorantka nie podaje, na podstawie jakiego „dorobku prawa oraz judykatury postępowania karnego” wywiodła swoje twierdzenia. Doktorantka zamiennie używa pojęć „reguła” i „zasada” (s.285, s.303); na s. 285 pisze o „wyjątkach od reguły” podczas gdy oczywiste jest, że różnica między zasadą a regułą jest (w uproszczeniu) taka, że „reguła” nie przewiduje wyjątków.

Podsumowując, na korzyść Doktorantki przemawia fakt wyboru ciekawego tematu, zebrania literatury i orzecznictwa oraz jego opisanie w sposób stanowiący samoistną wartość poznawczą. Interesujące są analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Ciekawe są uwagi dotyczące obcych porządków prawnych, aczkolwiek w większości nie mają one bezpośredniego związku z tematem pracy.

Mimo wcześniej zgłoszonych uwag, dotyczących rozmiaru pracy i rozbudowania jej o części, nie mające bezpośredniego związku z tematem, rozprawa doktorska mgr Dominiki Mróz- Szarmach na temat „Interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym” może stanowić podstawę do nadania Autorce stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Recenzowana praca odpowiada warunkom, określonym w art.13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, gdyż stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie naukowej prawo oraz co do zasady umiejętność samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej.


Agnieszka Góra-Błaszczkowska